

## II. MATERIAŁY Z KURSU:

S. Danuta Fortuna CHR

### Kierownictwo duchowe w Instytutach Świeckich

#### KIEROWNICTWO DUCHOWE □ CZYM JEST?

Kierownictwo duchowe w Instytutach Świeckich to część szerszego zagadnienia, jakim jest kierownictwo duchowe w Kościele. Jest ono konieczne, bo życie chrześcijańskie to budowanie więzi z Bogiem □ ktoś musi w to wtajemniczać. Są ustalone (przez Chrystusa i przez Kościół) zasady tej więzi.

Kierownictwo szeroko rozumiane dokonuje się poprzez wychowanie w domu przez katolickich rodziców, poprzez nauczanie Kościoła (katechizacja, homilie, kazania, słowo pisane, zwłaszcza pisma Świętych) i poprzez dialog formacyjny (poza konfesjonalem i w konfesjonale, czasem poprzez listy □ tak jest często w Instytutach Świeckich: listy od formatorki, od odpowiedzialnej, od ojca duchownego).

Stąd kierownictwo duchowe, również u ludzi konsekrowanych żyjących w świecie, to mozaika oddziaływań różnych osób: kierownika duchowego lub stałego spowiednika, ale i odpowiedzialnej, formatorki, przypadkowego spowiednika (jest to znowu zjawisko częstsze w Instytutach Świeckich niż w zakonach: bo dojazd do stałego spowiednika jest często trudny w związku z życiem w świecie w rozproszeniu □ są też wyjazdy służbowe, rodzinne itp.), a także rekolekcjonisty, konferencjonisty □ dlatego wszystkie te rodzaje kierownictwa powinny być spójne, powinny cechować się jednakowym rozumieniem problemów życia konsekrowanego w świecie.

Każdy kierownik duchowy ma dbać o gruntowność formacji, aby rozwój powołania dokonywał się na drodze wiary Kościoła, a nie był improwizowany.

Czasem (najczęściej) kierownictwo jest długoletnim oddziaływaniem jednej osoby, czasem (bywa i tak) jest to jedna tylko rozmowa, jedna usłyszana homilia, ale za to tak ważna, że przemieniająca życie, przewracająca wszystko do góry nogami (ten, kto przemawia w imieniu Chrystusa, musi być tego świadom).

Dziedzina kierownictwa duchowego obejmuje wszystkie wewnętrzne poruszenia duszy i jest szersza od dziedziny spowiedzi, która dotyczy tylko grzechów. <sup>1</sup>

Dla kierownika duchowego konieczna jest

- wiedza o życiu wewnętrznym, a więc znajomość zasad teologu życia wewnętrznego i życia konsekrowanego,
- wiedza o Instytutach Świeckich: znajomość dokumentów kościelnych dotyczących życia konsekrowanego w świecie, ale jeszcze bardziej znajomość duchowości Instytutów i problemów związanych z tą formą życia

#### I. RYSY SZCZEGÓLNE DUCHOWOŚCI INSTYTUTÓW SWIECKICH

Kierownik duchowy musi znać duchowość Instytutów, a zwłaszcza następujące cechy, które przy jego pomocy powinna wypracowywać i rozwijać osoba prowadząca życie konsekrowane w świecie:

##### *1. Umiłowanie rzeczywistości ziemskich*

Umiłowanie świata to dostrzeganie wartości stworzenia, afirmacja tak zwanych rzeczywistości ziemskich (które zostały po to stworzone, by były wprowadzane w przestrzeń Królestwa Bożego) □ życie konsekrowane w świecie jest charyzmatycznym przypomnieniem, że życie chrześcijańskie ma swe korzenie w Misterium Wcielenia, w tajemnicy wejścia Boga w świat □ po wszystkie dni, aż do skończenia świata □ .

Świeckość Instytutów Świeckich jest □ świeckością z wyboru □ (nie z konieczności), jest świeckością

uświęcaną, konsekrowaną Bogu. Miłość świata, afirmacja świata płynie więc z wiary. Świat jest przestrzenią, w której Bóg buduje swoje Królestwo. Zachwyt nad takim sensem istnienia rzeczywistości ziemskich (a zwłaszcza istnienia każdego człowieka, tego □ drugiego□ , □ innego□ ) budzi głęboką radość, której nic nie jest w stanie przyćmić: ani niedoskonałość grzeszność własna czy cudza, ani dramaty czy tragedie życiowe, ani trudy życia w świecie. Jest to radość z doświadczania ludzkiego losu (łącznie z samotnością i bezradną starością, realnym ubóstwem, presją zlaicyzowanego świata itd.), który □ jest w ręku Boga□ . Gdy Chrystus z nami, któż (cóż) przeciw nam!

Miłość (Chrystusowa miłość) do świata jest potężną siłą, która pcha ludzi konsekrowanych □ na opłatki□ □ choć jest to życie arcytrudne, choć jest to chodzenie po grani i balansowanie nad przepaścią.

## 2. Życie na krawędzi

Sposobem realizowania radykalizmu chrześcijańskiego w Instytutach Świeckich jest życie na granicy, na krawędzi, specyficzny brak stabilizacji □ bo w świecie niemal nic nie jest do przewidzenia. Życie świeckie konsekrowane cechuje więc stała konieczność dokonywania takich wyborów, by nie zdradzić Chrystusa, ale również, by nie zdradzić świata □ dlatego trzeba być stale tak blisko Chrystusa (w tym ma pomagać kierownik duchowy), aby wciąż dobrze podejmować rozstrzygnięcia nietypowe, skoro prawie wyłącznie z nich składa się życie osób realizujących rady ewangeliczne w świecie. Trzeba rozstrzygać twórczo i elastycznie, a przecież bezkompromisowo (□ uczyniwszy wybór na wieki, w każdej chwili wybierać muszę□ , mówi poeta). Jest to czytelny wyraz swoistej stałej niepewności chrześcijanina umieszczonego pomiędzy Królestwem Bożym a królestwem tego świata. Świeccy konsekrowani żyją w świecie, który za jedyne □ normy□ uznaje tolerancję dla wszelkiej odmienności i doraźną satysfakcję. Razem ze wszystkimi świeckimi stykają się bezpośrednio z taką rzeczywistością, ale ponieważ □ pozbawieni są naskórka□ (bo są niesłychanie wrażliwi na Boga i ludzi), bardziej niż inni narażeni są na ból, który uśmierza tylko Chrystus mocą Krzyża.

## 3. Tworzenie syntez

Z życiem konsekrowanym w świecie związana jest konieczność tworzenia syntez □ zwłaszcza umiejętność tworzenia syntezy z przeciwieństw, z paradoksów (□ wierność Chrystusowi i obecność w świecie□ , □ Maria i Marta□ splecione nierozdzielnie jak w sławnej □ plecionce MM□ Królowej Jadwigi); największym paradoksem jest sama świecka konsekracja czyli konsekrowana świeckość (notabene: w tych synonimicznych określeniach jest drobna różnica: konsekracja, a jednak pośród świata! świeckość, a jednak konsekrowana!).

Kierownik duchowy ma pomagać w budowaniu syntezy konsekracji i świeckości. Konsekracji służy życie wewnętrzne (w centrum z Biblią, Liturgią i ich wzajemnym powiązaniem), świeckość to przede wszystkim kompetencja zawodowa i różnorakie więzy z ludźmi (więzy rodzinne, więzy współpracy, koleżeństwa, sąsiedztwa, przyjaźni) □ scalenie następuje w Liturgii Mszy świętej (trzeba umieć kłaść na patenie codzienność i czerpać moc do łączenia paradoksów) oraz w modlitwie (adoracja i medytacja dostarcza światła, jak dokonywać tej syntezy).

Kobieta jest z natury dokładna, ale i drobiazgową, również w życiu wewnętrznym, ma skłonność do gubienia się w szczegółach □ konieczna jest pomoc kierownika w wypracowywaniu ujęcia syntetycznego, w widzeniu każdego problemu na tle całości.

## 4. Samodzielność

Typowa dla Instytutów Świeckich jest samodzielność myślenia i działania, zdolność do podejmowania inicjatyw (bo każda sytuacja jest niepowtarzalna).

Samodzielność jest konieczna w pracy nad sobą, w stawianiu sobie wymagań (□ choćby nikt od ciebie nie wymagał, ty sam od siebie żądaj radykalizmu□ ), jest wzięciem we własne ręce sterów; kierownik duchowy winien pobudzać do samodzielnej oceny sytuacji, domagać się dyscypliny w organizowaniu sobie czasu i zajęć. Ma też zachęcać do odkrywania, uaktywnienia i rozwijania talentów, które człowiekowi zaszczylił Bóg.

Ale ponieważ do Instytutów Świeckich idą często osoby nadmiernie samodzielne, wyemancypowane, kierownik ma również pomagać w wypracowywaniu pokory i uległości.

Ważne jest w życiu świeckim konsekrowanym uznawanie autorytetu Kościoła (przełożonej, kierownika duchowego) □ na odległość □ , a nie tylko wtedy, gdy osoba □ autorytet jest obecna. W Instytutach Świeckich na ogół nie ma w pobliżu tego, wobec kogo obowiązuje posłuszeństwo □ trzeba nieść jego autorytet w swym wnętrzu, w swym myśleniu.

## 5. Integracja osoby

Kierownictwo duchowe to pomoc w budowaniu harmonijnego rozwoju osoby (dojrzałości, scalenia we wszystkich płaszczyznach □ w dziedzinie przeżywania, myślenia, działania □ wokół nadrzędnej idei życia, jaką jest naśladowanie Chrystusa na drodze rad ewangelicznych).

Mają się scalić w człowieku □ duch, dusza i ciało □ , zwłaszcza życie głęboko religijne (□ duch □ ) ze zdolnością do podejmowania decyzji i wytrwałością w postanowieniach (□ dusza □ ) i z opanowaniem, zdolnością do kierowania swym życiem emocjonalnym (□ ciało □ ).

Czynniki zagrażające integracji w Instytutach Świeckich to:

- wielowątkowość życia, w kilku środowiskach równocześnie (Instytut Świecki, rodzina naturalna, środowisko pracy, kontakty towarzyskie); najwięcej problemów jest często na styku wspólnota □ dom (obowiązuje dyskretna odczytywana jako □ tajemniczość □ ), szczególnie u młodych (dlatego trzeba dążyć do uzyskania samodzielności i autonomii w rodzinie naturalnej);
- napięcie między świeckością a konsekracją;
- czystość □ celibat a konieczność rozlicznych kontaktów (w świecie, w którym panuje swoboda obyczajów)
- czystość wszystkich relacji to bliska więź z ludźmi nie dla siebie, lecz dla Chrystusa;
- ubóstwo a posiadanie dóbr i możliwość korzystania z wszystkich dóbr (w świecie, w którym panuje materializm praktyczny); wszystko ma służyć apostołstwu, ale ma być też realne ubóstwo życia, poniżej poziomu, na którym żyją inni ludzie w środowisku
- posłuszeństwo wobec odpowiedzialnej a samodzielność i własne inicjatywy, podejmowanie decyzji na co dzień, praktycznie rzadkie kontakty z odpowiedzialną (w świecie, w którym panują liberalizm, wybujała wolność, samowola, indywidualizm, upadek autorytetu); posłuszeństwo nie może stać się fikcją
- paradoksalność życia konsekrowanego w świecie, scalanie przeciwieństw: potrzeba modlitwy, ciszy
- a równocześnie zaangażowanie apostołskie, apostołstwo obecności, służba ludziom poprzez zawód, poprzez inicjatywy społeczne i więzy koleżeństwa i przyjaźni
- dotkliwe doświadczanie na co dzień sprzeczności postaw wewnętrznych wobec ludzi: miłość do każdego i akceptowanie wolności człowieka, a często równocześnie ból z powodu jego antykościelnych przekonań, postępowania przeciwnego Ewangelii a nawet Dekalogowi.

## 6. Osoba a wspólnota

Uczestnictwo we wspólnocie ma ogromny wpływ na rozwój osoby, na kształtowanie osobowości człowieka konsekrowanego.

Każdy członek Instytutu Świeckiego ma prawo do pomocy wspólnoty, ale równocześnie musi akceptować swoją i innych daleko idącą samodzielność a nawet samotność. Jest to wspólnota o nadprzyrodzonych motywach więzi, a nie rodzina zastępcza czyli tylko grono przyjaciół, wspólnota mająca określony cel do spełnienia w Kościele; z tym celem trzeba się identyfikować.

Każdy ma ubogacać się bogactwem innych (i wzajemnie), ale też uczyć się znosić innych, akceptować ich odmienność i oryginalność, ich słabości, uczyć się dostrzegać w innych i w każdej sytuacji stronę pozytywną (wszyscy mają jeszcze 30 □ 40 % wad i już 60 □ 70 % zalet wszyscy dojrzewają do pełni w Chrystusie).

Naturalna, słuszna potrzeba miłości ma być w życiu konsekrowanym sublimowana w kierunku miłości Boga i bliźniego, ale także wyrażana w przyjaźniach i we współpracy we wspólnocie.

Kierownik duchowy ma pomagać w stawianiu dobra wspólnoty ponad dobrem rodzinnym i własnym, w dawaniu siebie dla spraw wspólnoty. Tylko dzięki wspólnocie, dzięki oparciu, jakie daje wspólnota, świadectwo człowieka konsekrowanego może docierać na □ opłotki □ , może □ sięgać do najbardziej mrocznych rejonów ludzkiej egzystencji □ , tam, dokąd nie dotrze żaden inny głosiciel Ewangelii.

## II. NIEKTÓRE TRUDNOŚCI OSOBY KIEROWANEJ

W Instytutach Świeckich potrzebna jest szczególna dojrzałość (Paweł VI mówił o alpinistyce ducha), a dziś nawet o przeciętną dojrzałość trudno. Kandydatki do życia konsekrowanego w świecie są bowiem dziećmi swego czasu, niosą współczesne potrzeby i trudności:

### 1. Niepewność co do powołania i trudność z podjęciem decyzji

W każdej dziedzinie życia, nie tylko w tej, młodzi  chodzą po niedokończonych drogach . Jak pomóc im w przewyżczeniu niepewności i niejasności powołania?

Tylko autentyczne spotkanie z Chrystusem daje moc do pokonania obaw przed pójściem drogą rad ewangelicznych  stąd konieczna zachęta do codziennego uczestnictwa we Mszy świętej i do codziennej medytacji. Skoro kierownik duchowy ma pomagać odczytywać wolę Boga, nie może udzielać rad czy odpowiedzi płynących z li tylko ludzkiego,  po ludzku roztropnego  rozumowania aby potwierdzać poprawność odczytywania woli Boga, musi sam żyć życiem modlitwy, życiem wiary, musi żyć w bliskiej zażyłości z Chrystusem obecnym w Liturgii.

Ale trzeba też pomóc w pokonaniu niezdecydowania przez:

- przygotowywanie do podejmowania osobistych odpowiedzialności w różnych innych dziedzinach życia (nauka, przygotowanie zawodowe, relacje z ludźmi);
- wychowywanie do codziennych, małych wyborów względem wartości (stałość, powściągliwość  samoopanowanie, uczciwość)

### 2. Łatwe odwoływanie danego słowa

To dziś częste zjawisko: przyrzeczenia, śluby (tak jest w życiu konsekrowanym, kapłańskim, małżeńskim)  a potem zaprzeczenie, odejście. Często bez zdawania sobie sprawy ze zdrady, z rozmiaru niewierności a przynajmniej z niekonsekwencji. Współczesny człowiek często nie rozumie  honoru słowa : uważa się zwolniony ze słowa, jeśli pojawiły się nowe okoliczności.

Uwaga: osoba, która złożyła śluby w mocnym przekonaniu o swoim powołaniu, w istocie je posiada (można powiedzieć metaforycznie, że jeśli nawet Bóg wcześniej nie dał powołania, daje je w momencie, gdy Kościół przyjmuje śluby  podobnie, kto ważne i świadomie, i bez przymusu przyjął święcenia kapłańskie lub zawarł sakramentalne małżeństwo, nie może już się zastanawiać, czy ma powołanie do kapłaństwa lub powołanie do małżeństwa z tym określonym partnerem), a więc to nie brak prawdziwego powołania, lecz zwykle brak ducha ofiary powoduje wątpliwości.

Najczęstsze przyczyny cofnięcia danego słowa:

- niedojrzałość uczuciowa: jeśli ktoś w myśleniu i podejmowaniu decyzji kieruje się emocjami, które są dziś takie a jutro inne, stwierdzeń wypowiedzianych pod wpływem uczuć nie można brać na serio (co jest trudne dla ludzi traktujących słowo poważnie, ważących ciężar słowa); kierownik duchowy nie powinien potwierdzać żadnych decyzji podejmowanych w okresie opanowania myślenia przez emocje, w okresie ostrego kryzysu;
- przyzwyczajenie do spraw świętych: człowiek na ogół nie potrafi przez cały czas trwać na najwyższym poziomie zaangażowania, w życiu duchowym pojawia się oscylacja, są  wyżej  i  niżej
- dlatego potrzebne jest świętowanie, uroczyste odświeżanie pamięci (przynosi to rok liturgiczny); kierownik duchowy powinien uczyć zachować świeżość przeżywania każdej Mszy świętej i modlitwy, aby reszta dnia mogła być włączona w to zdumiewające spotkanie z Obecnym;
- jeśli osoba Bogu poświęcona doświadcza zachwiania w powołaniu, jeśli zaczyna myśleć o małżeństwie, to nie jest to tylko sprawa nieuporządkowanej emocjonalności, braku integracji osobowości, ale jest to sprawa istotnego braku, istotnej luki w więzi z Chrystusem (mówi się coraz częściej o  nieosobowej  modlitwie dzisiejszych ludzi: można uprawiać medytację całymi latami, a nie nawiązać osobowej więzi z Chrystusem
- to jest bardzo ważne w formacji, trzeba pomóc w tym, trzeba na to kłaść nacisk)

### 3. Zderzenie autorytetu z wolnością

#### a) Niezrozumienie nadprzyrodzonego sensu posłuszeństwa

Postulowane dziś □ posłuszeństwo dialogowane□ , które ze strony przełożonych ma być afirmacją różnych talentów, możliwości i zindywidualizowanych Bożych planów złożonych w każdym członku Wspólnoty, z jego strony nie może być negocjowaniem własnych planów służących własnemu samo □ rozwojowi czy własnej wizji apostołstwa. Nie taki jest cel posłuszeństwa, by rzecz dobrze wykonać, lecz by w świecie samowoli i odrzucania autorytetu Boga umierać z Chrystusem, który □ stał się posłuszny aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej...□ W życiu świeckim konsekrowanym □ Kościołowi nie jest potrzebny jeden inżynier więcej, lecz jedno ziarno więcej, które daje się wdeptać w ziemię□ . Opór wobec duchowego kierownictwa (wobec formacji) i walka o własną tożsamość, o własną autonomię (o □ osobiste powołanie□ ) prowadzi czasem do nieposłuszeństwa kierownikowi, do zmiany kierownika duchowego (jest to sprawa delikatna, bo tu pozostawiona jest człowiekowi wolność, ale konieczna jest i wierność: nie można odchodzić dlatego, że kierownik stawia wymagania).

Nieposłuszeństwo to trudny problem dzisiejszych ludzi. Posłuszeństwo bowiem wymaga dojrzałości, tylko człowiek dojrzały potrafi być posłuszny: nie boi się, gdy mu ktoś koryguje plany, bo ciągle, codziennie musi je sam korygować wokół osi, jaką jest wola Boża (wokół niej dokonuje się integracja osoby dojrzałej); jeśli tej osi nie ma, człowiek boi się, że jego plany, naruszone przez kierownika, runą aż do fundamentów.

#### *b) Niezdolność do ascezy*

Wśród współczesnych chrześcijan, a zatem i wśród osób konsekrowanych powszechnie staje się przekonanie, że materialem ascezy powinny być tylko nader liczne przeciw trudności, jakie niesie życie w świecie (i współżycie międzyludzkie), odrzucana jest □ niedzisiejsza□ postać ascezy, czyli rezygnacja, w imię umartwienia i rzeczywistego (a nie tylko w duchu) ubóstwa, z niektórych dóbr czy udogodnień, jakie daje cywilizacja.

#### *4. Trudności relacji z ludźmi*

Nadmierna potrzeba przynależności, pragnienie przyjaźni, otrzymywania akceptacji, może powodować zbyt emocjonalne przywiązanie do kierownika duchowego, bo jest on często jedynym człowiekiem, którego osoba konsekrowana dopuszcza do swego wnętrza, któremu odsłania tajemnicę swej oblubieńczej więzi z Bogiem. Kierownik ma tym usilniej pomagać w osobowym związaniu się z Chrystusem.

Brak umiejętności współpracy we wspólnocie czy w zakładzie pracy (□ solista□ wobec audytorium, rywalizacja o znaczenie), a zwłaszcza nieumiejętność budowania więzi przyjaźni (lęk przed nieakceptacją i odrzuceniem, lęk przed utratą niezależności) może łączyć się ze skłonnością do tworzenia koalicji (więź skierowana przeciwko komuś). Ludzie, którzy potrafią żyć tylko w koalicjach, są poważnym zagrożeniem dla wspólnot życia konsekrowanego.

Miłość apostołska, a nie własne potrzeby emocjonalne, ma być stałym kryterium więzi z ludźmi.

#### *5. Cechy osobowości utrudniające kierownictwo duchowe*

- Egocentryzm, nadmierna koncentracja na sobie (na własnych słabościach lub własnej doskonałości), pogłębiona stałą pracą nad sobą, pogmatwanie wewnętrzne, kierowanie się przede wszystkim emocjami □ kierownik duchowy musi ukazywać perspektywy szersze, by oderwać od skupiania się na sobie.
- Nadmierna wrażliwość, przewrażliwienie, często chorobliwy lęk przed ujawnieniem słabości, braków, wad.
- Zadowolenie z siebie, niedostrzeżenie potrzeby jakiegokolwiek zmiany.

### **III. NIEKTÓRE WYPACZENIA W KIEROWNICTWIE DOBY WSPÓŁCZESNEJ**

#### *I. Mało o Krzyżu*

Mniemanie, że radość jest sprawdzianem świętości (człowiek smutny czy nawet człowiek o poważnym usposobieniu to człowiek □ nie dający świadectwa□ ), może prowadzić do znacznych szkód w życiu chrześcijan, a więc i osób konsekrowanych. Jedyną autentyczną duchowością uczniów Chrystusa jest dialektyka paschalna, nierozdzielność Zmartwychwstania od Krzyża.



Kierownik duchowy, który □ szczególnie w konfesjonale □ ma pomagać w rozumieniu korzeni grzechów (pierwsza część spowiedzi), ma również potwierdzać, ale i korygować natchnienia i światła (druga część spowiedzi): nie są z Ducha Świętego te, które nie łączą się z Chrystusowym misterium Krzyża.

Nie mając wpływu na zmianę realiów sytuacji życiowej, kierownik duchowy może jedynie pomóc zobaczyć osobie kierowanej, co może ona zmienić a czego nie, oraz jak w istniejących warunkach szukać najlepszych rozwiązań, jak starać się w swojej sytuacji odczytać Bożą wolę, często jak □ odgadnąć Krzyż □ .

## 2. Psychologizm

Znane są tendencje do wymazywania ze słownictwa terminów □ grzech □ □ pokusa □ , □ poczucie winy □ , □ cierpienie □ , □ pokora □ □ bo te rzeczywistości (argumentują zwolennicy takiej postawy) sprawiają ból ludziom zranionym, a takich jest coraz więcej.

Kierownictwo sprowadzane jest wtedy do □ leczenia zranień □ a we wspólnotach życia konsekrowanego zaczyna się panoszyć □ wychowanie bezstresowe □ (niestawianie wymagań radykalizmu, hasło □ Bóg cię kocha takiego jakim jesteś □ □ stale tak mówić to powodować wielkie szkody w życiu wewnętrznym osoby konsekrowanej).

Środek zaradczy na □ zranienia □ : nie psychologizowanie (czyli koncentracja na problemach indywidualnych), lecz rozbudzanie świadomości wspólnotowej (Chrystus □ Oblubieniec i Kościół □ Oblubienica) □ to rozwiązuje wiele problemów płynących z egocentryzmu, z □ potrzeby samorozwoju □ .

## 3. Intuicja zamiast wiedzy

Obserwuje się dziś niedostateczny nacisk na wiedzę religijną, na wiarę światłą (tak drogą św. Jadwidze Królowej), kierownicy duchowi zachęcają do osobistej interpretacji Pisma świętego (□ światła □ ) i własnej intuicji modlitewnej, przemilczając nauczanie Kościoła i dorobek Tradycji. Akcent na □ świadectwa □ (tak czasem wychowują formatorki: wygłaszają własne □ świadectwo □ o drodze do powołania i prowokują je u innych) współistnieje często z brakiem obiektywnej wiedzy o życiu wewnętrznym, a zwłaszcza o życiu konsekrowanym w świecie.

## 4. Przerysowanie wymiaru socjologicznego

W Instytutach Świeckich błędne jest sprowadzanie roli świeckich konsekrowanych do roli świadomego laikatu katolickiego w życiu społecznym (różne zaangażowania: charytatywne, polityczne, społeczne), przy zaniedbywaniu formacji do modlitwy, do życia wewnętrznego. Kto nie dotrze do warstwy mistyki sakramentalnej, do zażyłej więzi z Oblubieńcem obecnym w Liturgii, ten wiecie powierzchowne, naskórkowe życie konsekrowane w świecie □ to działacz katolicki, który nie wie, jak uświęcać świat, jak wprowadzać go w misterium Paschy.

## 5. Przekraczanie kompetencji

Poważnym błędem jest ingerowanie kierownika w formację wynikającą z ducha i charyzmatu Instytutu, zwłaszcza jeśli kierownik reprezentuje inną duchowość, na przykład zakonną czy monastyczną.

## IV. ROLA KIEROWNIKA DUCHOWEGO W ROZEZNAWANIU POWOŁANIA I W FORMACJI POCZĄTKOWEJ

Powołanie jest rzeczywistością dynamiczną, ma swoją historię, swoje etapy, swoje moments fort, mocne akcenty, punkty zwrotne (wydarzenia czy światła). Czasem jest to □ powołanie Janowe □ (□ od zawsze □, jak u Jana Chrzciciela), czasem □ powołanie Pawłowe czy damasceńskie □ , nagle i od razu przemieniające życie □ ale najczęściej powołanie jest procesem powoływania, w którym kolejne dotknięcia łaski Bożej natrafiają na opór lub przyzwolenie ze strony woli człowieka powoływanego.

Odkrycie powołania to odkrycie Planu Boga, którym jest misterium zbawienia. Zanim: do czego Bóg mnie powołuje? trzeba odkryć: do czego Bóg powołuje wszystkich ludzi?

Kierownictwo duchowe na tym etapie ma charakter mistagogii: to wtajemniczanie w Plan Zbawienia realizowany przez Boga w historii i uobecniany dla nas w Liturgii (zwłaszcza w roku liturgicznym i Eucharystii) □ w tym Planie każdy ma znaleźć miejsce, które mu Bóg wyznaczył.

Kierownik ma pomóc człowiekowi wsłuchiwać się w głos Boga □ poprzez wdrażanie w modlitwę, zwłaszcza w medytację (słuchanie i rozważanie Słowa Bożego) i w Liturgię, gdzie jest Obecny. Ma doprowadzić osobę powołaną do dialogu z Bogiem □ w życiu liturgicznym, w życiu wspólnotowym i w kierownictwie duchowym.

Kierownik ma również pomóc człowiekowi powołanemu w uzyskaniu pełnej wolności wewnętrznej (niezbędnej do każdej dojrzałej decyzji), ma pomóc mu uwolnić się od tego, co przeszkadza w odczytaniu Bożego głosu i w daniu Bogu odpowiedzi (zwłaszcza egocentryzm, lęk przed ofiarą, przed obumieraniem ziarna).

Zdolność do podjęcia ostatecznej decyzji pójścia za Bogiem wzrasta w człowieku dzięki pracy nad sobą, przez wierność licznym, codziennym decyzjom □ a wierność dojrzewa w życiu liturgicznym, wspólnotowym i w służbie społecznej, zwłaszcza zawodowej.

Kierownik winien mieć cierpliwość, pełną ufności Bogu □ to Bóg pociąga, on nie może ingerować w Jego inicjatywę. Trzeba umieć czekać na własne odkrycia osoby powołanej, nie przyspieszać (ani nie opóźniać, nie hamować) rozwoju powołania, trzeba więc być powściągliwym □ ale też nie dopuszczać do zastoju, poślizgu, letniości. Powołanie bowiem jest nie tylko darem od Boga, ale własnością Boga: za zmarnowanie powołania kierownik jest współodpowiedzialny.

Powołanie to nie wyróżnienie, lecz misja, to zadanie wyznaczone przez Boga; trzeba je odczytać i podjąć, i dla tego zadania życie poświęcić, naśladować w tym Chrystusa (dziewiczego, ubogiego i posłusznego), i trzeba być za to wdzięcznym (Eucharystia = dziękczynienie).

Jak w rozeznawaniu każdego powołania do życia konsekrowanego, tak i tu, w powołaniu do Instytutów Świeckich, trzeba brać pod uwagę trzy elementy: 1. łaskę powołania, 2. pragnienie życia poświęconego Bogu, 3. zdatność do życia w Instytucie Świeckim.

### *1. Łaska powołania*

Powołanie jest wielką łaską. Pielęgnowanie powołania, by mogło dojrzewać □ to istotna rola całego Kościoła.

Bóg daje powołanie □ komu chce □ . To tajemnica, dlaczego tychwoła a nie tamtych. Nikt nie może sobie sam tej drogi wybrać. Ale też nigdy do końca nie wiadomo, czy ktoś ma powołanie, czy nie (jak wspomniano, □ klamka zapada □ w momencie ślubów wieczystych, tak jak w momencie święceń kapłańskich czy zawieranego ważnie małżeństwa).

Bóg mówi od wewnątrz, przez □ dotknięcia □ , □ drapnięcia □ Łaski, i od zewnątrz, przez wydarzenia życia. Trzeba widzieć te wydarzenia i światła jako znaki Wołającego □ kierownik duchowy ma pomóc, by człowiek powołany sam to zobaczył: aby wstecz prześledził swe życie i odkrył konsekwentną linię działania Bożego (jak w biblijnym latet patet, gdzie Stary Testament wyjaśnia się w Nowym, tak w świetle teraz uświadomionego powołania wyjaśniają się wcześniejsze interwencje Powołującego).

Jeśli wcześniejsze życie było dalekie od Boga, czasem grzeszne, kierownik ma pomóc kandydatce do życia konsekrowanego zamknąć przeszłość (sakrament pokuty) i odnaleźć nawet w najtrudniejszej historii życia działanie Boga szukającego człowieka □ musi pomóc jej otworzyć się Miłością przebaczącą.

### *2. Pragnienie życia poświęconego Bogu*

Trzeba zbadać, czy jest szczerze pragnienie radykalizmu ewangelicznego, pragnienie poświęcenia się Bogu i służby ludziom, a więc czy to jest pragnienie ofiary i apostołstwa □ czy przeciwnie, motywacja jest egocentryczna (np. szukanie atrakcyjnej wspólnoty, chęć realizacji własnych ambicji □ pod

parasolem □ wspólnoty, lęk przed bliską więzią z drugim człowiekiem w małżeństwie itp.).

A więc ważne jest:

- nie tylko upodobanie w charyzmacie, nie tylko świadectwo miłości, nie tylko radość Zmartwychwstania □ lecz Krzyż
- nie tylko: Bóg cię kocha! lecz: stawia wymagania, bo kocha! idziesz tam, by umrzeć z Chrystusem □ to jest w centrum. Podjęcie rad ewangelicznych jest ofiarą, by miłować miłością ukrzyżowaną i zmartwychwstałą.

### *3. Zdarność (czyli kryteria powołania do życia w Instytucie Świeckim):*

- zdolność do wzięcia własnego życia w posiadanie, do podjęcia decyzji odnośnie do celu swego życia
- równocześnie: docibilitas powołaniowa □ uległość wobec woli Boga, wobec wymagań życia oddanego Bogu
- umiłowanie świata, pragnienie dzielenia losu ludzi żyjących w świecie, świadczenia wobec nich o Chrystusie
- zwykle: stabilizacja życiowa, zdobyty (lub zdobywany) zawód (a więc zazwyczaj tzw. późne powołanie)
- czasem: specyficzna sytuacja życiowa uniemożliwiająca pójście do zakonu (np. opieka nad niedołączonymi rodzicami, własna choroba eliminująca z kandydowania do zakonu)

## **V. ROLA KIEROWNIKA DUCHOWEGO W FORMACJI STAŁEJ**

Kierownik duchowy, choć pomaga na tym poziomie, do jakiego jest dopuszczany □ nie każdy i nie od razu otwiera swoje wnętrze, nie każdy odsłania intymność swej więzi z Bogiem □ ma wciąż odświeżać pragnienie ewangelicznego radykalizmu, ma porywać ku Bogu.

### *1. Patrzenie na świat oczami Chrystusa*

Świat zajmuje się wszystkimi ważnymi zagadnieniami poza Bogiem, bez Boga (współczesny humanizm ma charakter a □ teistyczny), tak jakby Boga w nich nie było □ stąd tak ogromne ma znaczenie spotkanie z Bogiem w Liturgii, modlitwa, lektura, jako mocna przeciwwaga dla tego zeświecczenia myślenia. Kierownik duchowy ma być świadom, że niebezpieczne jest angażowanie się w humanitarną działalność społeczną, jeśli człowiek konsekrowany nie wprowadza w ten humanizm myślenia Chrystusowego.

Rolą kierownika jest wzmacnianie i podtrzymywanie w próbach, doświadczeniach, trudnościach (osoba konsekrowana żyjąca w świecie przeżywa je najczęściej w samotności).

Trzeba pomagać zwłaszcza w odróżnianiu oschłości od letniości, od przyzwyczajenia do spraw świętych. Przyzwyczajenie świadczy o zanikaniu miłości □ oschłość natomiast jest cierpieniem, jest bolesnym przeżywaniem niemożności przedarcia się przez □ zasłonę □ oddzielającą Nadprzyrodzone od doczesności. Kierownik powinien uczyć dialektyki dnia i nocy (najczarniejsza noc jest już zapowiedzią brzasku □ a gdy jest jasno, trzeba się spodziewać, że przyjdzie noc).

### *2. Stawianie wymagań*

Kto ma powołanie, chce żyć radykalnie. Dlatego obowiązkiem kierownika duchowego jest podtrzymywanie żywego pragnienia radykalizmu chrześcijańskiego □ trzeba założyć, że w każdej osobie powołanej jest to pragnienie, tylko trudności wewnętrzne osłabiają je lub zagłuszają. Nie wypełnia więc obowiązków kierownika duchowego (zresztą spowiednika w ogóle), kto ani o nic nie pyta, ani nie upomni, ani nie znajdzie słowa zachęty.

Jeśli jednak kierownik duchowy ma pomagać człowiekowi w życiu według rad ewangelicznych, musi sam żyć duchem rad. Nikt nie doprowadzi drugiego do Rzeczywistości, której sam nie zna, której nie rozumie.

Dialog w kierownictwie duchowym □ poza sytuacjami wyjątkowymi □ powinien być zaplanowany, nie powinien być spontaniczny, nie □ na gorąco □, □ na każde żądanie □ (a więc nie w sytuacji, gdy podopieczny jest pod wpływem żywych emocji □ jest to częsty błąd niedoświadczonych kierowników



duchowych, którzy myślą, że odmowa natychmiastowego spotkania i wyznaczenie terminu rozmowy może być odebrane jako odrzucenie):

- gdy emocje opadną, uwagi kierownika przyjmowane są spokojniej, łatwiej,
- odwleczenie rozmowy uczy umiejętności czekania, cierpliwości, samoopanowania i pokory (w codziennym życiu nic nie jest rozwiązywane natychmiast, na każde zawołanie □ trzeba uczyć podopiecznego poczucia realności),
- odłożenie rozmowy relatywizuje problem: nie jest on aż tak poważny, by podopieczny musiał go rozwiązać natychmiast, kosztem zakłócenia planów sobie i kierownikowi,
- przede wszystkim: człowiek dojrzewa w czasie, jest to proces rozłożony na etapy i na ogół nie da się problemu (zwłaszcza trudnego) rozwiązać przez jedną rozmowę i dogłębnie, nie da się zrozumieć wszystkiego naraz □ rozwiązywanie spraw trudnych ma swoją historię, swoje etapy; rozwiązania częściowe weryfikują się podczas modlitwy i w realiach życia □ i dostarczają nowych przesłanek do dalszych analiz □ dlatego dialog nie powinien trwać dłużej niż trzy □ cztery kwadranty (uczy to dyscypliny myślenia, syntetycznego ujmowania zagadnień i wyłuskiwania z morza spraw tego, co w tej chwili najważniejsze).

W sytuacjach trudnych czy kryzysowych trzeba okazywać zrozumienie i współczucie, ale zawsze ukazywać nadprzyrodzoną wartość cierpienia.

Są takie problemy (np. nienawiść do kogoś), których nie rozwiązuje rozmowa, tylko modlitwa i udział w Eucharystycznej Ofierze.

### 3. Walka o modlitwę

W kierownictwie trzeba kłaść wyraźny akcent na troskę o modlitwę. Kierownik powinien zachęcać do nieustannej walki o czas dla Boga. Trzydzieści minut dziennie medytacji □ adoracji to jest minimum, które da się wyrąbać z czasu dnia

- jeśli osoba konsekrowana żyjąca w świecie mówi, że nie, ulega złudzeniu, niech zweryfikuje swoją hierarchię wartości: chodzi o właściwe rozłożenie akcentów między □ Marią □ i □ Martą □ . Praktycznie, trzeba zabezpieczyć sobie trzy terminy modlitwy w ciągu dnia: jeśli nie rano, to po pracy, jeśli nie po pracy, to wieczorem.

Sprawdzianem dobrej modlitwy jest miłowanie Liturgii Mszy świętej i Liturgii Godzin (wtedy świecki konsekrowany bierze w podróż brewiarz, choć jest □ ciężki □ ).

Rolą kierownika jest pomagać podopiecznemu w ciągłym odkrywaniu Obecności w sobie i w innych □ ale wcześniej i zawsze: w Hostii na ołtarzu i w tabernakulum. Zaniedbanie adoracji Chrystusa □ Hostii to symptom groźny w życiu konsekrowanym.

Ważna jest pomoc w doborze właściwej lektury wspomagającej modlitwę. Trzeba rozbudzić zamiłowanie do książek (najlepszych, nie: dobrych) □ konieczna jest znajomość tych książek przez kierownika (św. Teresa Wielka: □ wolę kierownika uczonego niż pobożnego □ ):

- lektura o życiu wewnętrznym (klasyczna, nie □ sieczka □ współczesna),
- (ogólne) studium teologii życia wewnętrznego,
- studium teologii związane z zawodem.

### 4. Kierowanie wymaga centralnego punktu odniesienia

Jest nim □ naśladowanie Chrystusa ukazane w Ewangelii i wyrażone w konstytucjach własnego instytutu □ (kan. 662) □ a więc zawsze: Chrystus i Ewangelia, choć akcent w każdym Instytucie Życia Konsekrowanego jest inny □ naśladowanie Jego czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Do tego należy się w kierownictwie wciąż odwoływać.

W kierownictwie duchowym ważne jest szukanie w głąb, a nie wszerz: nie □ nowinki □ w Kościele (choć trzeba wiedzieć, co się w Kościele i w świecie dzieje), lecz: ciągłe drażnienie wątku misterium paschalnego. Duchowością świeckich konsekrowanych □ i wszystkich uczniów Chrystusa □ ma być duchowość liturgiczna, sakramentalna: □ Najpilniejszym zadaniem jest formacja biblijna i liturgiczna ludu Bożego, pasterzy i wiernych □ (Jan Paweł II) , 2 nic nie jest ważniejsze i pilniejsze niż to. Duchowość wynikająca z indywidualnych charyzmatów Założycieli to tylko specyficzny rys, koloryt

duchowości □ tamta duchowość to oś, bez której charyzmaty zawieszono byłyby w próżni.

W kierownictwie duchowym pomoc w pracy nad sobą nie może się więc ograniczać do wymiaru ludzkiego, do wykorzeniania wad i wypracowywania cnót (mówi się: □ bądź ludzka! ludzie tego potrzebują! □), kierownik ma pomagać żyć Liturgią, skąd chrześcijanie czerpią z Człowieczeństwa Chrystusa Jego cnoty i Jego miłość, Jego miłością miłując.

Wypracowywanie duchowości liturgicznej dokonuje się w wierności okresom i świętowaniu roku liturgicznego (□ rok liturgiczny to Chrystus przychodzący w swoich tajemnicach □, dlatego spowiedź powinna mieć akcent zależny od okresu roku liturgicznego), w wierności liturgicznemu hodie (Bóg przemawia codziennie, zawsze aktualnie, kto żyje prawdziwie Liturgią, coraz wyraźniej to widzi; kierownik winien uczyć brać teksty liturgiczne □ czyli żywe Słowo Boga □ za przedmiot codziennej medytacji i adoracji).

## REASUMUJĄC:

Kierownictwo duchowe □ a więc również w Instytutach Świeckich □ to współpraca kierownika z osobą kierowaną. Aby było możliwe i owocne, kierownik duchowy musi być dostępny i musi umieć kierować, zaś osoba kierowana musi dać się kierować.

Umie kierować ten, kto:

- ma wiedzę o życiu wewnętrznym i życiu konsekrowanym w świecie
- samto życie wewnętrzne (życie modlitwy, bliskość z Obecym w Liturgii) prowadzi i kto żyje życiem konsekrowanym (kapłan konsekracją kapłańską) i duchem rad ewangelicznych. Nie wprowadzi w Rzeczywistość Bożą ktoś, kto sam nie ma do niej dostępu. Wówczas (bywa tak) kierownictwo sprowadza się do pracy nad charakterem, nad poprawą relacji z ludźmi lub ogranicza się do ogólnego podtrzymania w trudnościach (jakże często słyszy się od przypadkowych spowiedników: □ nie bój się, Bóg cię kocha, zaufaj Mu □) □ taki kierownik nie potrafi prowadzić drogą radykalizmu chrześcijańskiego, do którego zresztą wszyscy ochrzczeni są zobowiązani, a cóż dopiero ci, którzy ślubują rady ewangeliczne.

Zarówno kierownik jak i osoba kierowana muszą być od początku świadomi, że cel kierownictwa jest prosty: osoba kierowana ma □ dzięki kierownikowi coraz bardziej uczyć się poddawać pod kierownictwo Chrystusa, który sam jest Mistrzem (kieruje codziennym słowem w Liturgii) i Jego Ducha Świętego, który jest Mistrzem wewnętrznym (daje światło do rozumienia słowa Chrystusa).

Kończąc, można powiedzieć, że ostatecznie każdy jest odpowiedzialny za siebie, wobec drugiego człowieka jest się nieraz zupełnie bezradnym □ tego uczy doświadczenie. Ale też, □ kto dusze miłuje, potrafi nimi kierować; on jeden posiada arcytrudną sztukę kierownictwa duchowego □ (Sługa Boży ks. Aleksander Żychliński).

\* \* \*

Pierwszym, podstawowym i swoistym wyrazem wkładu, który zakonnicy, zakonnice i w ogóle osoby konsekrowane mogą wnieść w apostołstwo rodzin, jest właśnie ich konsekracja Bogu, dzięki której □ przypominają wszystkim wyznawcom ... owe przedziwne zaślubiny ustanowione przez Boga, a mające objawić się w pełni w przyszłym świecie, mocą których Kościół ma Chrystusa jako jedyne Oblubieńca □. Są oni świadkami tej uniwersalnej miłości, która poprzez czystość przyjętą dla Królestwa niebieskiego czyni ich zawsze gotowymi do ofiarnego poświęcenia się służbie Bożej i dziełu apostołstwa.

Stąd też płynie możliwość rozwinięcia przez zakonników, zakonnice, członków Instytutów świeckich lub innych Instytutów doskonałości, pojedynczych czy stowarzyszonych, służby rodzinom. Czynią to, otaczając szczególną troską dzieci, zwłaszcza opuszczone, niechciane, osierocone, ubogie czy upośledzone; odwiedzając rodziny i opiekując się chorymi; utrzymując stosunki, oparte na szacunku i miłości z rodzinami niepełnymi, z rodzinami będącymi w trudnościach lub rozbitymi; ofiarowując swoją pracę wychowawczą i poradnictwo w przygotowaniu młodych do małżeństwa oraz pomagając małżonkom w przygotowaniu ich do odpowiedzialnego rodzicielstwa; otwierając ze szczerą i serdeczną gościnnością drzwi swoich domów, aby rodziny jako członkowie większej rodziny Bożej mogły tam odnaleźć odczucie Boga, smak modlitwy i skupienia, konkretny przykład życia w miłości i radości braterskiej.

Chciałbym dołączyć bardzo usilne wezwanie skierowane do osób odpowiedzialnych za Instytuty życia konsekrowanego, ażeby zechciały uznać □ zawsze przy należnym poszanowaniu własnego, pierwotnego charyzmatu □ apostołstwo zwrócone do rodziny jako jedno z pierwszorzędnych zadań, które w dzisiejszej sytuacji stało się sprawą bardzo nagłą.

JAN PAWEŁ II Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 74